

Zbigniew Maciejewski

"Semiotyka kultury", wybór i opracowanie Elżbieta Janus i Maria Renata Mayenowa, przedmowa: Stefan Żółkiewski, bibliografię opracował Jerzy Faryno, Warszawa 1975... : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 69/1, 373-381

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

słuszność zarówno teorii wyjaśniającej jak i wyjaśnianej) oraz wobec zgromadzonego w danej dziedzinie systemu wiedzy. Wydaje się, iż sformułowanie to jest interesującą realizacją marksistowskiej koncepcji praktyki społecznej w roli kryterium prawdy, jednakże jako dyrektywa metodologiczna jest ono trudne do praktycznego zastosowania, a przełożone na język praktyki literaturoznawczej albo przybiera charakter truizmów, albo prowadzi do dosłownego przenoszenia społecznego mechanizmu materializmu historycznego na zjawiska literackie.

Kontrowersyjnym nieco elementem jest proponowana przez Kmitę zasada anty-indywidualizmu metodologicznego, w myśl której dzieła literackie (a także dzieła sztuki i wytwory kultury) nie są zjawiskami indywidualnymi, lecz społecznymi — jako rozpoznawane i akceptowane przez świadomość społeczną. Twierdzenie to budzi wątpliwości, albowiem w powszechnym odczuciu literaturoznawców dzieło literackie jest nie tylko zjawiskiem społecznym, lecz również — a może i przede wszystkim — zjawiskiem indywidualnym (jako niepowtarzalny wytwór indywidualności twórczej pisarza).

Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa stanowią pozycję reprezentatywną dla współczesnego stanu metodologii literaturoznawstwa w Polsce, dlatego też próba najogólniejszej oceny tej książki będzie zarazem próbą określenia sytuacji metodologicznej polskiego literaturoznawstwa. Z dokonanego powyżej pobieżnego omówienia wynika, iż dominuje w tej książce problematyka interpretacji literatury (lub jej poszczególnych aspektów i rodzajów) oraz relacji literatury i jej zewnętrznych kontekstów. Zaniedbano natomiast problematykę poetyki teoretycznej — książka nie prezentuje zintegrowanej koncepcji poetyki, a także pomija wiele szczegółowych terenów tej dyscypliny. Pominięta jest też niemal zupełnie kwestia ontologii dzieła literackiego. W kontekście osiągnięć literaturoznawstwa światowego próba oceny *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa* prowadzi do wniosku, iż na wysokim poziomie stoją w Polsce badania w dziedzinie teorii i praktyki interpretacji literackiej, problematyki komunikacji literackiej i szczegółowo rozumianej poetyki tekstu. Duża liczba referatów poświęconych kwestiom relacji literatury i jej zewnętrznych kontekstów oraz problematyce socjologii literatury wskazuje też na wyraźne zainteresowanie tymi zagadnieniami i pozwala żywić nadzieję, iż polskie literaturoznawstwo jest na dobrej drodze do dorównania światowym osiągnięciom w tych dziedzinach.

Wiesław Krajka

SEMIOTYKA KULTURY. Wybór i opracowanie: Elżbieta Janus i Maria Renata Mayenowa. Przedmowa: Stefan Żółkiewski. (Bibliografię opracował Jerzy Faryno). Warszawa (1975). Państwowy Instytut Wydawniczy, ss. 500.

Antologia *Semiotyka kultury* najpełniej, jak dotychczas, i w miarę wszechstronnie prezentuje dorobek współczesnych semiotyków radzieckich, aczkolwiek obejmuje przekłady prac autorów związanych z jednym ośrodkiem — uniwersyte-tem i centrum naukowo-badawczym w Tartu (Estońska SRR). Dotychczasowe polskie publikacje rozpraw semiotyków radzieckich — w przekładzie i oryginalnej wersji językowej (zob. ich bibliografię na s. 492—495) — dotyczyły bowiem zagadnień wprowadzających fundamentalnych, lecz związanych głównie z dwiema dyscyplinami: literaturoznawstwem (obejmując przede wszystkim metodologię badań strukturalnych, poetykę i wersologię) i szeroko pojętą lingwistyką. Znacznie rzadziej na-

tomiast ogłaszane były prace z dziedziny badań nad innymi niż literatura artystyczna „wtórnymi systemami modelującymi” lub systemami „podjęzykowymi”; sporadycznie pojawiały się również artykuły, w których podejmowano ogólnoteoretyczne kwestie semiotyki czy szeroko rozumiane problemy kulturoznawcze.

Ze względu na wybór prezentowanych artykułów antologię tę można by czytać jako demonstrację istotnie rozległych możliwości zastosowania technik analizy semiotycznej w różnych dyscyplinach współczesnej nauki: w badaniach nad literaturą artystyczną, mitem i religią, plastyką (malarstwem przedstawiającym), w dziedzinie historii i historiografii, cybernetyki, teorii sygnalizacji i teorii kultury. W antologii znalazły się prace w całości lub we fragmentach poświęcone teorii tekstu, zawierające szereg, niekiedy zróżnicowanych, propozycji w kwestii rozumienia jednego z najbardziej podstawowych pojęć semiotyki — pojęcia tekstu, w którego badaniach uczeni radzieccy mają poważne osiągnięcia¹.

Reprezentatywność zebranych w antologii prac, przynajmniej — jak zaznacza Stefan Żółkiewski w swej przedmowie — w stosunku do pewnych cech dorobku badaczy radzieckich, nie jest jedyną zaletą omawianej książki. Gromadząc bowiem artykuły powstałe w różnych latach (1962—1973), publikacja ta daje pewien wgląd w rozwój i ewolucję radzieckich koncepcji analizy semiotycznej, w postępujący proces uściślenia znaczeń rudymenarnych pojęć semiotyki, nadto orientuje w zakresie dokonującej się dyferencjacji stanowisk badawczych wśród uczonych z Tartu.

Antologia składa się z trzech części: *Zagadnienia ogólne*, *Semiotyka kultury* i *Semiotyka sztuki*, które następują po sobie w porządku malejącego stopnia ogólności poruszanych zagadnień i abstrakcyjności wywodu, i obejmuje w sumie 17 prac. Jej całość uzupełnia wspomniana — niezwykle instruktywna i obszerna — przedmowa Żółkiewskiego oraz bibliografia radzieckiej literatury semiotycznej sporządzona przez znanego komentatora i tłumacza tej literatury (m. in. prac zawartych w antologii), Jerzego Farynę².

Niełatwy u nas dostęp do oryginalnych wydawnictw ośrodka tartuskiego przy równocześnie dużym zainteresowaniu problematyką tej literatury — skłania do szerszego zreferowania prac zawartych w książce, w szczególności wieloaspektowych rozważań nad tekstem i kulturą jako całością.

O tekście w języku semiotyków radzieckich mówi się w trzech znaczeniach — badawczym, komunikacyjnym i kulturowym.

Szereg ważnych propozycji w kwestii rozumienia tekstu jako jednostki badawczej, zwłaszcza jego wewnętrznej struktury, zawiera artykuł Andrieja Zalizniaka, Wiaczesława Iwanowa i Władimira Toporowa *O możliwościach strukturalno-typologicznych badań semiotycznych*. Prezentuje on metodę opisu przekazów religijnych, którego celem w ostatecznym rezultacie jest strukturalna typologia różnych systemów religii rozumiana jako „teoria stosunków między tymi systemami” (s. 78). W opisie kolejnych operacji analitycznych oraz etapów postępowania badawczego (zakładającego m. in. zbudowanie informacyjnego języka religii noszącego charakter symboliczny, rekonstrukcję systemów szczegółowych, stworzenie uniwersalnego systemu jako kompleksu cech dyferencjalnych tamtych systemów), opartego na założeniach współczesnej lingwistyki porównawczej, dana jest *implicite* charakterystyka

¹ Zob. B. B. Иванов, *Очерки по истории семиотики в СССР*. Москва 1976, s. 3.

² Zob. J. Faryno: *Język literatury pięknej i utwór literacki w radzieckiej teorii literatury ostatnich lat*. „Slavia Orientalis” 1967, nr 3; *Typologia kultury, sztuki i literatury*. Jw., 1969, nr 1; *Zagadnienia teorii tekstu literackiego na łamach zeszytów naukowych Uniwersytetu Tartuskiego. (Historia — dynamika — spójność — funkcja — typologia)*. „Pamiętnik Literacki” 1971, z. 4; *Kultura jako system semiotyczny*. „Nurt” 1971, nr 11; *Propozycje semiotyków radzieckich*. „Teksty” 1972, nr 1.

tekstu jako wielozdaniowej, wielojęzykowej i wielopoziomowej jednostki, jako hierarchicznie uporządkowanej i podzielnej całości. Z rozważań autorów wynika ponadto, iż różnicowanie tekstów pod względem długości powoduje różnice w stopniu przekazywanej przez nie informacji.

Inne — komunikacyjne — znaczenie uzyskuje omawiane pojęcie w artykule Aleksandra Piatigorskiego *O możliwościach analizy tekstu jako pewnego typu sygnału*. W swej propozycji autor odchodzi od lingwistycznego rozumienia tekstu, tekst traktuje bowiem jako jeden znak, niepodzielną całość. Dlatego też w miejsce podkreślonej w wyżej omawianym ujęciu różnorodności wewnątrz tekstu (pod względem niejednorodności substancjalnej i systemów znakowych) zwraca się tu przede wszystkim uwagę na różnorodność tekstów. Każdy tekst w zależności od typu sytuacji komunikacyjnej, w której powstaje, rozpatrywanej przez uczonego od strony subiekta komunikatu, posiada funkcję sobie tylko swoistą, aczkolwiek zmienną i dynamiczną, która go różni od innych tekstów — czy ściślej: innych typów tekstów. Fakt ten skłania badacza do zbudowania ogólnej systematyki tekstów pod względem ich funkcji. Cechy dystynktywne funkcji są tu wyznaczone przez relacje między trzema komponentami sytuacji subiektywnej: obiektem, czasem i przestrzenią, zróżnicowanymi pod względem charakteru i roli w sytuacji nadawczej i mogącymi z racji tego zróżnicowania występować jako określone lub nie określone oraz jako znaczące i nie znaczące elementy tej sytuacji.

Typologia zbudowana przez Piatigorskiego obejmuje 16 typów funkcji tekstu (zob. s. 122). Wśród wyróżnionych typów znalazły się także teksty o funkcji właściwej utworowi literackiemu, tj. takiej, której cechy dystynktywne — w aspekcie subiektywnej sytuacji nadawczej — są wyznaczone przez nieokreśloność zarówno obiektu jak czasu i przestrzeni, w przeciwieństwie do określoności wszystkich trzech elementów rozpatrywanych od strony sytuacji odbioru.

Z punktu widzenia badań nad literaturą artystyczną ujęcie tekstu jako pewnej odmiany sygnału pozwala nie tylko precyzyjnie określić konieczne warunki, w których dany komunikat staje się obiektywnie tekstem literackim — takie znaczenie, jak wynika z rozważań Piatigorskiego, teoretycznie ma szansę uzyskać każdy przekaz — lecz również podobieństwa między tym typem tekstów a innymi, w stosunku do których nawet nie przewidujemy analogii, jak np. napis ostrzegawczy czy epitafium, tj., ogólnie mówiąc, takim typem tekstu, „który jest skierowany do »każdego, kogo może dotyczyć, gdziekolwiek i kiedykolwiek by ten człowiek istniał«” (s. 128).

Tekst jako jednostka kultury jest natomiast przedmiotem rozważań Aleksandra Piatigorskiego i Jurijsa Lotmana w artykule *Tekst i funkcja*, traktującym o wzajemnych związkach tych dwu pojęć w ich znaczeniu dla opisu kultury. Kulturę określa się tu bowiem bądź jako całokształt tekstów, bądź też jako całokształt funkcji, w zależności od tego, które z tych dwu pojęć obiera się za punkt widzenia (s. 100). Jedną z zasadniczych kwestii, szczególnie ważną przy rozumieniu tekstu jako przekazu o specjalnym znaczeniu kulturowym, to zagadnienie jego wyróżnialności spośród wypowiedzi pozbawionych tej wartości. Pierwsze — ograniczamy się tu do prac zawartych w antologii — ustalenia w tym zakresie poczynił Piatigorski w wyżej omówionym artykule, gdzie wstępnie formułuje tekst jako komunikat świadomie utrwalony w przestrzeni (s. 116), podkreśla *implicite* takie jego cechy, jak konieczność wyrażenia i odgraniczenia. Te ustalenia zostały następnie rozwinięte w pracach późniejszych — Piatigorskiego i Lotmana *Tekst i funkcja*, Lotmana *O modelu-ściem znaczeniu „końca” i „początku” w przekazach artystycznych* oraz Borisa Uspjenskiego *Strukturalna wspólnota różnych rodzajów sztuki (na przykładzie malarstwa i literatury)*.

Pierwsza z wymienionych rozpraw ukazuje różne sposoby wyrażania tekstu, ze

zwróceniem szczególnej uwagi na ich zależność od typu kultury, w której został wygenerowany dany tekst. Tak np. w kulturze pisma jako teksty odbierane są wypowiedzi utrwalone graficznie, aczkolwiek w obrębie samych tekstów podanych graficznie utrwalenie przekazu językowego nie jest wystarczającym środkiem do przekształcenia zwykłego komunikatu w tekst, wówczas proces ten wymaga dodatkowych właściwości wyrażenia tekstowego, np. utrwalenia w innym (obcym) języku lub nadorganizacji na poziomie wyrażenia językowego (w postaci przysłów lub aforyzmów o określonej strukturze). W kulturze współczesnej — w związku z rozwojem różnego rodzaju środków przenoszących i odtwarzających ludzką mowę — konieczność graficznego utrwalania tekstu ponownie zanika. W każdej kulturze istnieje możliwość zróżnicowanego wyrażania tekstów, co wywołuje tendencję do ich hierarchizacji. Dynamiczny charakter funkcji tekstu powoduje odwracalność obydwu pojęć — tekstu i nie-tekstu. Oznacza to, że dany komunikat odebrany w jednej kulturze jako tekst, tj. uznany za przekaz prawdziwy i wartościowy, w innej — w wyniku np. dezawuacji wobec przyjętego poprzednio systemu praw i wartości — może utracić swe znaczenie kulturowe, zostać przesunięty do klasy nie-tekstu i odwrotnie.

Piatigorski i Lotman podkreślają, że proces przekształcania zwykłych wypowiedzi w teksty to nie tylko uznanie tych wypowiedzi za prawdziwe i wartościowe, a zatem godne przechowywania. Wiąże się on również ze wzrostem całościowego, wtórnego sensu, czyli znaczenia tekstowego wypowiedzi — wzrostem, który następuje w miarę zacierania się ich znaczenia językowego (podtekstowego), przesunięcia tego znaczenia na plan dalszy, co może wywoływać tendencję do wieloznaczności i niezrozumiałości tekstu. Dlatego tekst zakłada konieczność przekładu i interpretacji.

Tekst charakteryzuje się na tle nie-tekstu niezgodnością obydwu znaczeń, która może tworzyć dodatkowe sensory, polemiznością informacji podtekstowej i tekstowej; ta ostatnia wyznacza, zdaniem Piatigorskiego i Lotmana, społeczną funkcję tekstu w systemie danej kultury.

Z tezą tą polemizuje Żółkiewski w przedmowie. Uczony wychodzi z założenia (znanego już z jego wcześniejszych prac), iż wytwory kultury mają funkcje nie tylko znakowe, lecz ponadto — częstokroć ważniejsze od nich — rzeczowe. W związku z tym podkreśla, że dla pełnego i adekwatnego zrekonstruowania społecznej funkcji tekstu należy koniecznie uwzględnić również zewnątrztekstowe odniesienia, tj. warunki społeczne, techniczno-cywilizacyjne, które także kształtują — niezależnie lub polemicznie w stosunku do reguł określających semantykę i syntaktykę tekstu — jego funkcję, stosunek do odbiorcy (s. 44—46).

Wyodrębnienie tekstu od nie-tekstu, a zatem kultury jako świata usystematyzowanego, którego tekst stanowi podstawową jednostkę, od nie-kultury, możliwe jest również dzięki tak naturalnej i koniecznej (także z psychologicznego punktu widzenia) cesze tekstu jak posiadanie przezeń początku i końca. W antologii na tę właściwość zwraca szczególną uwagę Lotman (w tezach *O modelującym znaczeniu „początku” i „końca” w przekazach artystycznych*), widząc w niej nieodzowny warunek zaistnienia tekstu, zwłaszcza w sferze sztuki.

Problematyką odgraniczenia tekstu zajmuje się również Uspienski (*Strukturalna wspólnota różnych rodzajów sztuki*). Rozważając kompozycyjną funkcję „ramy” w przekazach artystycznych, zwraca uwagę na rozmaite, lecz zawsze ekwiwalentne sposoby manifestowania się tej cechy w różnych tekstach, np. jako początek i koniec w tekstach literackich (a także zachowaniowych, jak nabożeństwo) lub jako rama w malarstwie czy rampa i kurtyna w teatrze. Wszelkie próby naruszenia tej granicy, czego oznaką może być np. zniesienie rampy lub kurtyny w teatrze, powodują — wbrew potocznej świadomości — nie przerwanie granicy tekstu, lecz po-

szerzenie przestrzeni usystematyzowanej (w danym wypadku artystycznej), które uznaje się tu za dodatkowy środek wyrażenia tekstowego. Naruszenie granicy tekstu dokonuje się jedynie wówczas, gdy życie wkracza do sztuki — ogólnie mówiąc: kiedy chaos wkracza na obszar kultury³.

Wieloaspektowe rozważania nad tekstem prowadzą do podejmowania złożonej i rozległej problematyki badań nad kulturą. Centralne miejsce w badaniach tych przypada m. in. kwestiom relacji kultury i świata, kultury i języka naturalnego, zagadnieniom związanym z mechanizmem wytwarzania kultury rozpatrywanym od strony semiotycznej i psychologicznej, wewnętrzną strukturą kultury, przemieszczaniem się granicy zjawisk kulturowych, zmiennością i różnorodnością sposobów kulturowego opanowywania świata, poszukiwaniem zasad typologicznego opisu kultury oraz reguł określających dynamikę przemian semiotycznych komponentów kultury. Tej problematyce poświęcone są — obok wyżej omawianych prac Piatigorskiego i Lotmana *Tekst i funkcja* oraz Lotmana *O modelującym znaczeniu „początku” i „końca” w przekazach artystycznych* — artykuły Lotmana i Uspienskiego *O semiotycznym mechanizmie kultury* oraz Lotmana *O semiotyce pojęć „wstyd” i „strach” w mechanizmie kultury*.

W opisie kultury w ogóle uczeni radzieccy wychodzą ze znanego z ich prac wcześniejszych założenia, że kultura stanowi odpowiednio zorganizowany system znakowy⁴. Cecha znakowości — która uzasadnia semiotykę kultury — wyróżnia ją ze świata naturalnego jako nie-znakowego („nie-kultury”), a odpowiednia, właściwa kulturze organizacja pozwala wyodrębnić ją ze świata funkcjonalnie kulturowego, ale o innym zorganizowaniu, niekiedy przeciwnym („antykultury”). Relacje między kulturą, „nie-kulturą” i „antykulturą” są skomplikowane, mają charakter zmienny: ich obszar ulega nieustannie wewnętrznej ewolucji, jest modyfikowany przez świadomość ludzką.

Kultura, w omawianym ujęciu funkcjonująca na tle nie-kultury i antykultury, to obszar ograniczony i zamknięty, a przede wszystkim niejednorodny pod względem usystematyzowania. Centralne miejsce w hierarchicznej strukturze kultury, stanowiącej połączenie systemów wysoko zorganizowanych i systemów o trudno wykrywalnej strukturalności, zajmuje system języka naturalnego. Ta nierozłączność języka i kultury w ich rzeczywistym historycznym funkcjonowaniu wynika, zgodnie ze zdaniem Lotmana i Uspienskiego wyrażonym w artykule *O semiotycznym mechanizmie kultury* — ze szczególnej roli języka w systemie każdej kultury. Język z racji swej systemowości i wysokiej zdolności modelującej dostarcza „intuicyjnego poczucia strukturalności [...], zmusza ludzi do traktowania jako struktur takich zjawisk, których strukturalność nie jest oczywista” (s. 179). W tym świetle język naturalny stanowi konieczny warunek umożliwiający realizację podejmowanych przez kulturę zadań, które polegają głównie na usystematyzowaniu świata naturalnego, wykryciu systemu zawartego w przedmiocie, przy założeniu, że „świat jest tekstem” (co ma miejsce w przypadku poznania naukowego), lub nadaniu pewnych cech organizacji obiektom niezorganizowanym, jeśli przyjmujemy, że „świat nie jest tekstem” (dotyczy to np. sfery działania społecznego).

Aczkolwiek kultura w koncepcji Lotmana i Uspienskiego rozpatrywana jest jako „niedziedziczna pamięć społeczeństwa” (s. 180), zatem ma charakter społeczny i wiąże się przede wszystkim z minionym doświadczeniem historycznym ludzkości, jednak ujęcie to nie wyklucza orientacji kultury na doświad-

³ Рог. В. В. Иванов, Ю. М. Лотман, А. М. Пятигорский, В. Н. Топоров, В. А. Успенский, *Тезисы к семиотическому изучению культур (в применении к славянским текстам)*. W zbiorze: *Semiotyka i struktura tekstu. Studia poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów*. Wrocław 1973, s. 12.

⁴ Zob. Ю. М. Лотман, *Статьи по типологии культуры*. Тарту 1970, s. 7.

czenie przyszłe. Futurystyczne nastawienie kultury podkreślone zostało szczególnie w pracy późniejszej od zamieszczonych w antologii, podpisanej wspólnie przez Iwanowa, Lotmana, Piatigorskiego, Toporowa i Uspienskiego, *Тезисы к семиотическому изучению культур (в применении к славянским текстам)*, gdzie kultura traktowana jest m. in. „jako program, instrukcja wytwarzania nowych tekstów”⁵.

Jakkolwiek zmiany w systemie kultury, jej dążenie do samoodnowy i dynamiki rozpatrywane są przez Lotmana i Uspienskiego nie tylko jako rezultat wewnętrznych właściwości kultury, szczególnie tych, jakie wiążą się z ogólnokulturową przynależnością nauki do kultury, lecz także jako wynik oddziaływań pewnych czynników zewnętrznych (procesów społecznych, warunków materialnych życia człowieka), to jednak większe znaczenie badacze przypisali tu pierwszemu procesowi. Z tendencją do traktowania przemian, zmienności kultury przede wszystkim jako jej immanentnej cechy — ze stanowiskiem tym przekonywająco polemizuje autor przedmowy (s. 61—64) — wiąże się przeświadczenie, że zarówno struktura świadomości autora jako nadawcy i czytelnika jako odbiorcy tekstów kulturowych, jak też kompleks potencjalnych funkcji tekstów stanowią wewnętrzny aspekt organizacji tychże przekazów.

Dążąc do ogarnięcia całokształtu form kultury, dialektycznej ich zbieżności i różnic, nie zaś jedynie związków genetycznych elementów podobnych, uczeni z Tartu szczególnie dużo uwagi poświęcają typologicznym charakterystykom kultur ludzkich.

Podejście typologiczne wymaga opisu kultury na trzech różnych poziomach: na poziomie znaczeń podtekstowych (ogólnojęzykowych) ustanawiających ją komunikatów, na poziomie znaczeń tekstowych oraz na poziomie funkcji tekstów. Komentując konieczność budowania opisu kultury na trzech różnych poziomach, Piatigorski i Lotman jako autorzy tej propozycji podkreślają, iż uwzględnia ona występujące w pewnych wypadkach rozbieżności „znaczenia podtekstowego i tekstowego, tekstowego i funkcjonalnego” (s. 110).

Ten opis kultury zakładający trzy zupełnie samodzielne ujęcia nasuwa uczonym wniosek o istnieniu dwóch różnych typów kultur. Otóż jedne kultury dążą do ścisłej specjalizacji tekstów w zakresie pełnionych przez nie funkcji: każda funkcja kulturowa jest realizowana przez odrębny rodzaj tekstów; inne zaś — do uniwersalizacji funkcjonalnych znaczeń tekstów: jeden typ tekstu obsługuje cały kompleks funkcji kulturowych (s. 113).

Przeciwstawienia: tekst i nie-tekst, oraz: prawda i nie-prawda (przy założeniu, że są to opozycje paralelne), pozwalają Piatigorskiemu i Lotmanowi (w tymże artykule *Tekst i funkcja*) zbudować typologię obejmującą dwa automodele kultur — „kulturę typu zamkniętego” i „kulturę typu niezamkniętego”, wyróżnione na podstawie stosunku danej kultury do samej siebie. Zasadnicza różnica między tymi typami kultur zdaje się polegać: na odmiennym lokalizowaniu w czasie „pełnego tekstu”, czyli tekstu absolutnie prawdziwego, który w pierwszym wypadku umieszczony jest w przeszłości, u źródeł kultury, w drugim natomiast — w przyszłości; na przeciwstawnym zorientowaniu obydwu kultur, z których pierwsza nastawiona jest na tradycję, druga zaś na przyszłość; odmiennej w obydwu typach kultury interpretacji historii, rozumianej — odpowiednio — bądź jako stopniowe zatracenie owej „pełnej prawdy”, bądź jako kumulowanie jej elementów (s. 104—105).

Ze względu na sam stosunek do znaku i znakowości, charakter relacji — konieczny bądź dowolny — między planem wyrażenia a planem treści Lotman i Uspienski (w artykule *O semiotycznym mechanizmie kultury*) wyróżniają odpowiednio,

⁵ Иванов, Лотман, Пятигорский, Топоров, Успенский, *op. cit.*, s. 23.

kultury nastawione głównie na wyrażenie oraz kultury kładące nacisk przede wszystkim na treść (s. 185).

Możliwość dwojakiego ujęcia kultury — jako zbioru tekstów bądź jako mechanizmu wytwarzającego zbiór tekstów, traktowanych jako realizacje kultury — pozwala tymże badaczom wyróżnić dwa inne jej automodele: kultury traktujące same siebie jako zbiór „tekstów unormowanych” i kultury rozumiejące siebie jako „system reguł warunkujących wytwarzanie tekstów” (s. 186), automodele, które w innej swej pracy Lotman opisywał jako „kultury tekstów” i „kultury gramatyk”⁶.

Te dwie ostatnie typologiczne charakterystyki kultur korelują ze sobą: „rozumienie samych siebie jako tekstu prawidłowego (zbioru tekstów) właściwe jest takim kulturom, które odznaczają się przeważającym nastawieniem na wyrażenie, podczas gdy kulturom nastawionym przede wszystkim na treść właściwe jest rozumienie samych siebie jako systemu reguł” (s. 186).

Jeżeli kulturę nastawioną na treść i traktującą siebie samą jako system reguł wyróżnia głównie opozycja „uporządkowany”—„nieuporządkowany”, to kulturę kładącą nacisk na wyrażenie i rozumianą jako zbiór tekstów charakteryzuje opozycja „prawidłowy”—„nieprawidłowy”. W pierwszym wypadku kulturę przeciwstawia się nie-kulturze (chaosowi, entropii, naturze), która rozpatrywana jest wówczas jako potencjalna sfera ekspansji kultury, stanowiącej w tych warunkach pierwiastek aktywny. W drugim zaś wypadku kultura przeciwstawiona jest antykulturze, systemowi o znaku ujemnym, posiadającym własne, ale fałszywe („nieprawidłowe”) wyrażenie; utożsamienie nie-kultury i antykultury wywołuje tu tendencję do zamykania się kultury we własnych granicach (s. 188—190).

„Początek” i „koniec” jako szczególnie nacechowane kategorie tekstu, zwłaszcza w sferze sztuki, posiadają również duże znaczenie dla kształtowania systemu kultury w ogóle, modelując ogólny semiotyczny system przeżywania świata. Ze względu na stopień nacechowania jednej z tych kategorii, które — jak stwierdza Lotman w pracy *O modelującym znaczeniu „początku” i „końca” w przekazach artystycznych* — mogą, ale nie muszą tworzyć opozycyjnej pary, uczony ten wyróżnia dwa zasadnicze typy kultury: takie, w których systemie szczególnie mocno podkreślany jest „początek”, oraz takie, które mocny nacisk kładą na „koniec”. Komentując ten kolejny typologiczny opis kultury Lotman podkreśla, iż szczególne nacechowanie kategorii „początku” właściwe jest kulturom młodym, które modelują siebie „jako niesprzeczne i wartościowe jako całości”, przenosząc wszystkie konflikty na zewnątrz; kategoria „końca” podkreślana jest natomiast w kulturach o nabrzmiałych sprzecznościach, które tkwią wewnątrz nich samych, kulturach świadomych tragicznego charakteru tego konfliktu (s. 377). Inne systemy kulturowe — cykliczne (jednakowe nacechowanie „początku” i „końca”) i achroniczne (obie kategorie są semantycznie obojętne) — badacz uważa za pochodne tych dwóch podstawowych typów kultury.

Od wyżej zasygnalizowanych prób typologicznego opisu kultury skoncentrowanego głównie na werbalnych tekstach automodelujących odbiega znacznie pod względem przyjętej zasady oraz materiału objętego klasyfikacją typologia zaproponowana przez Lotmana w pracy *O semiotyce pojęć „wstyd” i „strach” w mechanizmie kultury*. Obierając za punkt wyjścia sformułowane przez Lévi-Straussa określenie „kultury jako systemu ograniczeń dodatkowych nakładanych na naturalne zachowanie się człowieka” (s. 202), Lotman analizuje i rekonstruuje zarazem nie tylko modele tekstów, lecz również funkcje zachowań pozatekstowych społeczeństwa, w jego historycznym rozwoju regulowanych przez antynomiczne „dominanty kulturowe”, jak „wstyd” i „strach”. Prowadzi to badacza do wniosku, że w historii ludz-

⁶ Zob. Lotman, *op. cit.*, s. 37.

kości bywają kultury, w których „strach” jest jedynym czynnikiem regulującym naturalne zachowanie się człowieka, oraz takie, w których systemach głównie „wstyd” wyznacza normy ludzkiego postępowania, bywają również i takie systemy kulturowe, w których między tymi dwoma obszarami zakazów ustala się relacja dopełnienia.

Ponieważ kultura ukształtowała się jako zjawisko wielosystemowe (wielojęzyczne), jej typologiczny opis możliwy jest nie tylko na poziomie kultury jako całości („systemu systemów”), lecz również na poziomie podsystemów składających się na tę całość.

Ten drugi kierunek badań typologicznych bogato prezentowany jest — obok wymienionej pracy Zalizniaka, Iwanowa i Toporowa *O możliwościach strukturalno-typologicznych badań semiotycznych*, naświetlającej teoretyczną problematykę strukturalnej systematyki języka religii — szczególnie w trzeciej, najobszerniejszej części antologii. Część ta zasługiwałaby na osobne omówienie; przynosi ona bowiem nie tylko inspirujące konkretne rozwiązania, lecz również, dany *implicite*, program postępowania semiotycznego w zakresie badań nad sztuką.

Z konieczności zostaną tutaj jednak pobieżnie omówione tylko prace najważniejsze z punktu widzenia kluczowych zadań semiotyki.

Podjekuje je przede wszystkim Uspienski w artykule *Strukturalna wspólnota różnych rodzajów sztuki (na przykładzie malarstwa i literatury)*, który jest próbą zbudowania jednolitego metajęzyka (obejmującego głównie takie pojęcia, jak „zewnątrzny” i „wewnętrzny punkt widzenia”, „rama” i „tło”), stosownego do opisu zarówno tekstów będących realizacją systemu literackich znaków symbolicznych, jak i tekstów stanowiących realizację systemu znaków ikonicznych. Opis ten pozwolił uczonemu wykazać w sposób sprawdzalny ekwiwalentność i inwariantność zasad organizacji obydwu rodzajów tekstów.

Tenże autor w pracy *O systemie przekazu obrazu w rosyjskim malarstwie ikon* rekonstruuje (w toku analizy stosunków przestrzennych w poszczególnych, hierarchicznie zróżnicowanych planach przedstawienia) system norm kompozycji geometrycznej i semantycznej realizowanej w tym malarstwie. Z rozważań tych wynika, że w malarstwie ikon organizacja przestrzeni przedstawionej i zasygnalizowanej oraz układ figur i przedmiotów wypełniających tę przestrzeń bezpośrednio prawie zostają odniesione do warstwy głębszych znaczeń, przyporządkowane są sferze naczelnym sensów.

Na szczególnie ważną rolę konfiguracji przestrzennych w tekście literackim zwraca uwagę Lotman w artykule *Zagadnienia przestrzeni artystycznej w prozie Gogola*, a także — nawiązująca do jego teoretycznych ustaleń — Zara Minc w studium *Struktura „przestrzeni artystycznej” w liryce A. Błoka*. Dokonana w tych pracach rekonstrukcja i typologiczny opis „języka relacji przestrzennych” ukazują nie tylko jego przemiany w analizowanych tekstach, stałe komplikowanie rozróżnień przestrzennych i ich stosunków, istniejące między nimi odpowiedniości czy wzrost znaczenia „języka przestrzeni” w modelowaniu pozaprzestrzennych wymiarów (społecznych, etycznych, moralno-religijnych, estetycznych, czasowych) świata przedstawionego prozy Gogola i liryki Błoka, lecz również — wprawdzie w jednym aspekcie, ale niezwykle konsekwentnie i jednolicie — ewolucję badanych twórczości, najważniejsze tendencje w ich poetyce.

Integralną częścią prezentowanej książki jest wspomniana przedmowa Żółkiewskiego, która w swej treści i funkcjach wykracza daleko poza niezbędny w tego rodzaju antologiach komentarz czy uwagi wprowadzające. Zostały w niej przedstawione rozległe, idące w wielu kierunkach, rodzime i europejskie tradycje semiotyki radzieckiej oraz współczesny jej kontekst, zasadnicze różnice między pracami radzieckimi a zachodnioeuropejskimi (zwłaszcza francuskich badaczy z młodszego po-

kolenia), szerokie zainteresowania uczonych z Tartu, ich osiągnięcia w wykorzystaniu technik analizy semiotycznej, trudności teoretyczne wymagające pilnego rozwiązania i nowe zadania badawcze. Uwagi Żółkiewskiego dotyczące choćby tylko wymienionych kwestii dają już pewien ogólny zarys problematyki i stanu badań systemowych w ich współczesnej fazie rozwoju. Wstępny szkic — pomimo że autor bardzo skromnie określa rolę swego tekstu — to przede wszystkim dobitny i precyzyjny wykład na temat aparatu pojęciowego, zadań i statusu, wykład, który porządkuje naszą wiedzę w tym zakresie i który, jak należałoby mieć nadzieję, uchyli wiele nieporozumień, jakie wywołuje szczególnie kwestia znaczenia semiotyki we współczesnej nauce.

Cenny rekonesans stanowią uwagi Żółkiewskiego o polaryzacji stanowisk badawczych wśród semiotyków radzieckich (ściślej: autorów prac najliczniej prezentowanych w antologii) spowodowanej różnym rozumieniem charakteru i zakresu analizy semiotycznej w ogóle (s. 43—46). Dotychczasowe omówienia propozycji uczonych z Tartu nie zawierały tego rodzaju spostrzeżeń.

Zainteresowanie budzi ponadto dokonana przez Żółkiewskiego wnikliwa analiza koncepcji semiotyków radzieckich, która nasunęła mu słuszne, jak się wydaje, zastrzeżenia i uwagi polemiczne, sugerujące konieczność dopełnienia prowadzonych — zwłaszcza przez Lotmana, Piatigorskiego i Uspienskiego — badań nad kulturą i jej przemianami.

Ponieważ w recenzowanej książce rozważa się przede wszystkim problemy związane z zastosowaniem analizy semiotycznej jako pomocniczej techniki badawczej w różnych dyscyplinach współczesnej nauki, a także podaje się rozwiązania — niejako wzorcowe — tych problemów (w trzeciej, analitycznej jej części), antologia stanowi istotnie inspirujący punkt wyjścia dalszych dociekań teoretycznych, jak również analityczno-badawczych. I na tym polega jej najważniejsza wartość.

Zbigniew Maciejewski

SEMIOTYKA KULTURY. [Zapis bibliograficzny jak na s. 373].

Cel niniejszej recenzji jest skromny: ma ona zgromadzić przesłanki do rozumiejącego odczytania dwu początkowych akapitów jednej z prac Jurija Lotmana włączonych do tomu *Semiotyka kultury*. W pracy tej — *O modelującym znaczeniu „końca” i „początku” w przekazach artystycznych*. (Tezy) — czytamy:

„1. Nacechowanie »końca« lub »początku« albo obu tych elementów naraz stanowi cechę szczególną wtórnych systemów modelujących. Języki naturalne, z właściwą dla nich relacją pomiędzy pozaczasowym kodem a rozwijanym w czasie komunikatem, tworzą obraz zupełnie inny: środki języka naturalnego modelują czas nie jako coś znajdującego się pomiędzy »początkiem« a »końcem«, lecz na zasadzie jednoczesności w stosunku do komunikatu bądź też na zasadzie określonego stopnia oddalenia czasowego albo w stronę czasu poprzedzającego, albo w stronę czasu następującego.

2. We wtórnych systemach modelujących typu nieartystycznego (mit, religia itp.) relacja pomiędzy »mową« a »językiem« systemu kształtuje się inaczej. Dla nosiciela danych wyobrażeń modelujących (nie zaś — dla ich badacza) »mowę« systemu stanowi podlegający interpretacji świat otaczający, »język« natomiast — to model kulturowy, za którego pośrednictwem dekoduje się świat. Przy tym w określonym stadium kulturowym kształtuje się wyobrażenie o całościowej »mowie« tego systemu — o tym, iż stanowi ona nie zbiór oddzielnych dekodowanych znaków, lecz świat, który w całości realizuje pewien model abstrakcyjny — mitologiczny, religijny itp. Wówczas powstaje pytanie o kompozycję — jedność konstrukcji świata, a więc — również o jego początek i koniec” (s. 344—345).